

Kabzińska, Iwona

"Trendy naukowe młodzieży akademickiej: Nauki humanistyczne",
pod red. Kazimierza Jankowskiego,
Siedlce 2004 : [recenzja]

Szkice Podlaskie 13, 251-255

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Trendy naukowe młodzieży akademickiej: Nauki humanistyczne, praca zbiorowa pod redakcją Kazimierza Jankowskiego, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2004

Recenzowana praca jest kolejnym zbiorem przygotowanym przez Akademię Podlaską w Siedlcach, prezentującym dorobek młodych badaczy – studentów, absolwentów i pracowników naukowych wyższych uczelni – stanowiący pokłosie międzynarodowej konferencji studenckich kół naukowych. Organizatorom tych spotkań, w których biorą udział studenci zainteresowani pracą naukową i ich opiekunowie, a także redaktorom wydawnictw pokonferencyjnych, należą się słowa uznania i podziwu za promowanie najmłodszych badaczy i umożliwienie im prezentacji wyników własnych prac. Stanowi to z pewnością zachętę do dalszych wysiłków. W przypadku konferencji, bardzo ważna jest również możliwość bezpośredniego spotkania osób związanych na co dzień z różnymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi, wymiany myśli i doświadczeń, nawiązania kontaktów. Bardzo dobrze, że organizatorzy konferencji nie skupiają się na jednym ośrodku czy regionie, lecz zapraszają do współpracy przedstawicieli różnych placówek badawczych.

Na recenzowany tom składa się 35 artykułów oraz „Wstęp” K. Jankowskiego. Znajdziemy w nim ponadto informację o Sesji posterowej. W tomie przeważają teksty studentów i pracowników Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Reprezentowane są również m.in.: Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Politechnika Opolska, Politechnika Poznańska, Akademia Świętokrzyska, Akademia Bydgoska oraz niektóre wyższe uczelnie litewskie i białoruskie.

Podobnie jak w poprzednich publikacjach, prezentujących wybrane prace studentów kół naukowych i młodych pracowników nauki, również w recenzowanym tomie można wyróżnić kilka bloków tematycznych. Obejmują one m.in. zagadnienia związane ze szkolnictwem, rodziną, społecznościami lokalnymi, etnicznością, pograniczem kulturowym, światem polityki, mediami, bezpieczeństwem. Zauważalne jest wyczulenie Autorów na wiele problemów społecznych, podejmowanie prób ich rozwiązania, by zmienić rzeczywistość, w której żyjemy na lepszą. Widoczna jest również troska o poprawę relacji międzyludzkich, np. w szkołach, domach dziecka, rodzinach, społeczeństwach wielokulturowych, podzielonych wewnętrznie. Studenci poszukują np. możliwości pomocy dzieciom nadpobudliwym psychoruchowo, wskazując obszary działań, które mogą ułatwić im funkcjonowanie, a także poprawić relacje z rodzicami i nauczycielami, często bezradnymi wobec tego zjawiska (artykuł B. Fitoł). Wskazują też na konieczność przygotowania nauczycieli do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi (M. Ożóg-Radew), dostrzegają poważny problem, jakim jest – często spotykane

– zjawisko lekceważenia praw dziecka w szkole, a przede wszystkim – brak znajomości tych praw przez dużą część środowiska nauczycielskiego (A. Słapińska).

Wyrazem troski o poprawę sytuacji dzieci przebywających w domach dziecka jest - bardzo ciekawy i niezwykle ważny - artykuł D. Durlik. Na podstawie własnych badań i obserwacji Autorka formułuje konkretne propozycje pomocy, których celem jest np. kształtowanie aspiracji dzieci i młodzieży. Podkreśla też, jak ważny jest udział wolontariuszy w pracy z wychowankami domów dziecka, jak wiele zależy od ich postaw, świadomości, chęci i zrozumienia problemów, z jakimi borykają się ich podopieczni. W artykule przedstawiona została m.in. lista oczekiwań wobec wolontariuszy i ich relacji z wychowankami (s, 47). Nasuwa się jednak pytanie, ilu z nich spełnia te oczekiwania. Czy są oni np. w stanie określić granicę między dobrem i złem, albo mówić o rodzinie: „Jakie my chcemy mieć rodziny, pobudzić ich marzenia”... Jakie są te marzenia? Jakie znaczenie ma ich rozwijanie? Jak młodzi wolontariusze radzą sobie z brakiem jednoznacznych wzorów postępowania we współczesnym świecie i jakich wyborów dokonują? Czy potrafią „pobudzać nadzieję, że [dzieci] mogą żyć normalnie, że mogą mieć normalne rodziny”? Co to dziś znaczy: „normalna rodzina” i „normalne życie”?

Dla prawidłowego rozwoju dzieci i młodego pokolenia z pewnością ważne jest nie tylko opanowanie programów szkolnych (D. Jasek), w tym – umiejętności posługiwania się językami obcymi (K. Kozołup, A. Justat, K. Dzido), ważna jest też aktywność fizyczna (M. Miścior) – kwestia ta dotyczy także dorosłych. Okazją do takiej aktywności mogą być np. wycieczki turystyczne. Można je znakomicie połączyć ze zdobywaniem wiedzy o regionie, odwiedzaniem miejsc związanych z wybitnymi postaciami życia kulturalnego regionu i in. (J. Szostakowski).

Autorzy większości tekstów są dobrze przygotowani do pracy naukowej, umieją korzystać z różnego typu źródeł, nieźle orientują się w literaturze (choć wykaz cytowanych przez nich prac można by uzupełnić), nie boją się wyzwań, potrafią prowadzić badania i formułować wnioski. Szkoda, że ze względu na ograniczoną liczbę arkuszy wydawniczych, efekty ich prac mogą być przedstawione w dużym skrócie. Niektóre problemy zostały tylko zasygnalizowane. Bardzo ważne jest jednak wskazanie nowych obszarów badań, a także - refleksja nad rzeczywistością, próba zrozumienia badanych zjawisk, poważne podejście do życia.

Młodzi badacze nie boją się trudnych tematów, jak choćby próby wnikięcia w istotę starości i charakterystyki różnych sposobów jej przeżywania (M. Fiuk). Tekst ten uznałabym za jeden z ciekawszych i szczególnie wartościowych. Obserwacje młodej badaczki, konfrontowane z literaturą przedmiotu, wskazują, jak wiele zależy od dodatniego bilansu życia –

szczęśliwy człowiek może sprawiać radość innym (por. artykuł omawiający pracę wolontariuszy w domach dziecka), inaczej też przeżywa schyłek swego życia niż ten, kto postrzega swój los w sposób negatywny.

Nasuwa się pytanie, co można zrobić, by życie było lepsze, by jak najwięcej osób postrzegało je jako dobre, szczęśliwe. Czy podejmowane są takie próby i jakie są ich efekty?

Dla oceny jakości życia bardzo ważne jest z pewnością poczucie bezpieczeństwa. W czasach, w których żyjemy potrzeba bezpieczeństwa nie jest, niestety, zaspokojona, stąd – konieczność podejmowania różnego typu działań obronnych, rozwijanie służby wojskowej, tworzenie rozmaitych służb ratowniczych, uwrażliwianie społeczeństwa na kwestię bezpieczeństwa. Wymienionym tu problemom poświęcono 6 artykułów (ich autorami są m.in.: P. Szmitkowski i G. Wierzbicki, A. Wróbel, A. Wróbel, A. Bobryk, A. Grochowska i M. Lewczuk, T. Znój, A. Ćmil, M. Kotlińska, B. Wysocka).

Za szczególnie ważny w tym bloku uznałabym tekst A. Bobryka, poświęcony stosunkowi Polaków mieszkających w Republice Litewskiej do służby wojskowej w siłach zbrojnych tego kraju. Autor słusznie łączy kwestię stanowiska Polaków wobec odradzającego się państwa litewskiego z sytuacją polskiej mniejszości i koniecznością podejmowania trudnych wyborów. Bardzo dobrze ukazem zostały zmiany postaw wobec służby w wojsku radzieckim (w czasach ZSRR) i służby w armii litewskiej.

Ciekawy i bardzo ważny jest także artykuł A. Ćmil, M. Kotlińskiej i B. Wysockiej nt. gotowości mieszkańców Siedlec do udzielania pomocy. Badania przeprowadzone przez Autorki potwierdziły szersze zjawisko, jakim jest dość znaczna obojętność naszego społeczeństwa na tzw. sytuacje kryzysowe. Świadczy o tym m.in. ociąganie się z udzieleniem pomocy, oglądanie się w takich przypadkach na innych, szukanie wymówek, niezawiadanie odpowiednich służb. Autorki słusznie podkreślają, że konieczna jest edukacja społeczeństwa i uwrażliwienie ludzi na sytuację zagrożenia. Wymaga to jednak radykalnych działań i głębokich zmian mentalności.

Ważną rolę w tym procesie mogłyby odegrać media. Dziś jednak – jak wiadomo – kształtują one raczej postawy egoistyczne, sprzyjają obojętności wobec człowieka potrzebującego pomocy. O wpływie mediów, zwłaszcza na zachowania dzieci i młodzieży, pisze M. Beczkiewicz. Krótki, lecz ogromnie istotny, tekst K. Kowszyło poświęcony jest natomiast polityce białoruskich władz państwowych wobec mediów. Autorka ukazuje kolejne etapy – i różne sposoby – eliminowania niepublicznych mediów z życia publicznego. Podkreśla też, że dzieje się to mimo oficjalnych zapewnień o wolności słowa i prasy.

Kolejny blok tekstów poświęcony jest kwestiom etnicznym i kulturowym: działalności mniejszości narodowych mieszkających w Polsce w celu zachowania własnego dziedzictwa kulturowego (E. Kubacka, M. Księżopolska), uczestnictwu społeczności lokalnych w kulturze (M. Mazurek) i w życiu religijnym (A. Denesiuk, R. Dmowski), sposobom postrzegania pogranicza polsko-białoruskiego przez młodzież uniwersytecką (A. Lukiewicz). B. Stelingowska zastanawia się natomiast nad współczesnym rozumieniem pojęcia 'Kresy' i zmianami zakresu tego terminu. W artykule przedstawiony został tylko jeden, bardzo polski, punkt widzenia. Nie należy jednak zapominać, że zupełnie inaczej, mniej „swojsko”, „tematyka (i terminologia) kresowa” postrzegana jest przez naszych wschodnich sąsiadów. Budzi ona odmienne emocje i skojarzenia.

Ogromnie ciekawy jest, moim zdaniem, artykuł napisany przez K. Kozub i J. Paradowską z Koła Naukowego Historii Architektury i Urbanistyki Politechniki Poznańskiej. Wyczuwalna jest w nim wielka troska o zachowanie dziedzictwa kulturowego regionu i odpowiedzialność za sporządzenie jego dokumentacji. Autorki nie szczędzą słów krytyki wobec konkretnych przypadków działań modernistycznych, które naruszają prawa autorskie i prowadzą do zniszczenia wartościowych dzieł.

Kilka artykułów poświęcono roli sztuki w społeczeństwach wielokulturowych, zróżnicowanych wewnętrznie (K. Kłos, D. K. Madejska i M. Uryga); bardzo ważne jest m.in. zwrócenie uwagi na mediacyjne znaczenie sztuki. W tomie znajdziemy także blok tekstów poświęconych kwestiom politycznym: znaczeniu systemu wyborczego we współczesnym państwie demokratycznym (K. Tybuchowska), roli i znaczeniu przywództwa politycznego (M. Hartliński), równości jako jednym z kluczowych elementów demokracji (E.M. Rutkowska). P. Stopierzyńska pisze natomiast o polskich organizacjach kobiecych i zmianach ich działalności po 1989 roku. Nie trzeba przypominać, jak wiele zależy od sprawnego funkcjonowania państwa, społeczeństwa, systemu sprawowania władzy i działalności różnego typu organizacji, jak rzutują one na inne sfery życia, możliwości zmian, poprawę warunków egzystencji, ludzkie postawy, emocje, doświadczenia.

Z dużym zainteresowaniem przeczytałam tekst R. L. Księżopolskiego, pt. „Pacht jako czynnik kształtujący charakter produkcji rolniczej na terenie południowego Podlasia w XIX i I połowie XX wieku”. Autor przypomina genezę zapomnianego już niemal zjawiska, jakim był pacht, ukazuje jego rozwój i zanikanie, wyjaśniając przyczyny tych zmian. Podkreśla też pozytywne i negatywne cechy pachtu. Tekst ten jest ważny zarówno z punktu widzenia historii i badania relacji społecznych, jak też – śledzenia zmian języka polskiego.

Prace zamieszczone w recenzowanym tomie mają zróżnicowany charakter. Niektóre zaledwie sygnalizują badany problem, inne dość szczegó-

łowo przedstawiają zagadnienia interesujące ich autorów i efekty ich prac. Niezależnie od stopnia szczegółowości tekstów, Czytelnik może zorientować się, jak bardzo ożywione jest środowisko młodych badaczy, jak wiele zagadnień ich interesuje, jak ciekawe badania - ważne ze społecznego punktu widzenia - są przez nich prowadzone, jak duży jest potencjał naszej nauki. Należałoby się zastanowić nad jak najlepszym wykorzystaniem tego potencjału.

Należy podkreślić, że młodzi Autorzy bardzo często formułują trafne diagnozy kondycji naszego społeczeństwa, nękających go bolączek, szukają ich przyczyn, nie poprzestają jednak na stwierdzeniu faktów, lecz podejmują próby wskazania rozwiązań, poprawy sytuacji. Nie mają jednak odpowiednich narzędzi społecznych, które umożliwiłyby im wcielenie projektów naprawy rzeczywistości w życie. Konieczna jest więc współpraca z instytucjami, które dysponują takimi możliwościami i są zainteresowane zmianami. Recenzowana publikacja może być nie tylko znakomitą wizytówką działalności studenckich kół naukowych w dziedzinie humanistyki, lecz także – zaproszeniem do takiej współpracy.

Iwona Kabzińska
Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk